



Climathon, czyli zadbajmy o środowisko

2018-11-28

50 uczestników, 24 godziny kreatywnej pracy warsztatowej, 10 nowych projektów i mnóstwo pozytywnej energii do działania dla ochrony klimatu - tak prezentował się tegoroczny krakowski Climathon, który odbył się 26 i 27 października. Miasto Kraków było partnerem wydarzenia.

Paweł Waluś

Rozmawiając o ochronie środowiska, należy pamiętać o jednej, niezwykle ważnej kwestii, która w dyskusjach bywa regularnie pomijana. Żadne przepisy, rozporządzenia i zalecenia od miasta, państwa czy Unii Europejskiej na niewiele się zdadzą, jeśli sami nie zadamy sobie pytania, czy robimy cokolwiek dla poprawy klimatu wokół nas. Kirsten Dunlop, pomysłodawczyni Climathonu, powiedziała: „Niedawny raport IPCC rzucił wyzwanie rządowi i miastom na całym świecie. Wyzwania związane z zatrzymaniem wzrostu temperatury tak, by nie osiągnął już poziomu 2°C, są tak ogromne, że trudno jest zrozumieć skalę i zakres koniecznych zbiorowych przemian. Mamy dziesięć lat, aby definitywnie wprowadzić radykalne zmiany we wszystkich sektorach i, co najważniejsze, w naszych własnych umysłach i codziennych wyborach”.

Climathon 2019

Pytanie o ochronę klimatu zadali sobie uczestnicy Climathonu, inicjatywy organizowanej przez Fundację Aeris Futuro, a owocem ich refleksji są autorskie projekty mogące wspomóc nasze środowisko. Zwycięzcą został Waldemar Boczar – na co dzień stażysta w Wydziale Promocji i Turystyki Urzędu Miasta Krakowa – nagrodzony za projekt „Ogrody deszczowe”.

- Z jednej strony, szczególnie w okresie letnim, obserwujemy ulewne deszcze, a z drugiej – długotrwałe susze generują problemy nadmiernego nagrzewania oraz braku wody dla roślin. Dodatkowo intensywna zabudowa powoduje, że coraz mniej wody wsiąka w ziemię, a więc miasto musi inwestować w kolejne kilometry rur kanalizacji deszczowej – wyjaśnia Waldemar Boczar, zapytany o to, co go zmotywowało do wzięcia udziału w Climathonie.

Ogrody deszczowe

Czym są więc „ogrody deszczowe”? To prosta konstrukcja, którą będzie mógł wykonać każdy. Ogród taki zbudować można w pojemniku lub w gruncie. Jak wskazuje nazwa, zasilany będzie wodą deszczową, co pozwoli ograniczyć odpływ wód odpadowych do kanalizacji, a jednocześnie zadba o rośliny w trakcie suszy. Nie potrzeba do tego wielkiej przestrzeni, wystarczy zwykła skrzynka oraz kilku warstw ziemi, piasku, żwiru i kamieni.

Rozwiązanie to zwiększy retencję w naszym mieście, czyli innymi słowy, przetrzyma i zachowa zasoby wodne na później. Ogrody dodatkowo będą filtrować wodę deszczową, która później zostanie odparowana do atmosfery. Pozwoli to również walczyć z lokalnymi podtopieniami.

Dodatkowym plusem takiego rozwiązania jest rozwój roślin, które absorbują dwutlenek węgla i oczyszczają powietrze ze szkodliwych substancji chemicznych i pyłów. Ponadto na obszarach zielonych oraz wodnych w mieście lokalnie temperatura jest nawet o kilka stopni niższa niż w centrum miasta, gdzie występuje zjawisko tzw. miejskiej wyspy ciepła.



Edukacja o ekologii

- Prawdą jest, że mamy coraz większą wiedzę na temat ochrony i zmian klimatu, mimo wszystko nie jest ona wciąż wystarczająca. Uważam, że w dalszym ciągu zbyt wielu mieszkańców, w tym polityków, bagatelizuje problem zanieczyszczenia środowiska czy nieracjonalnego wykorzystywania zasobów - mówi Waldemar Boczar. I trudno się z nim nie zgodzić. Zwycięzca Climathonu przypomina, że o środowisko musimy zadbać sami. - Często zapominamy, że mamy wpływ na przeciwdziałanie zmianom klimatu przez to, jak żyjemy i co robimy. Jak? Gaśmy niepotrzebne żarówki, nie zostawiamy urządzeń na noc w trybie czuwania czy zamienimy auto na rower. Nasz portfel również może na tym zyskać. Warto zauważyć, że w porównaniu z samochodem, jazda rowerem jest tańsza, zdrowsza i bardziej przyjazna środowisku, a zatem również dla klimatu.

Wymieńmy piece, nie rozrzucajmy wokół siebie śmieci, nie palmy ich, korzystajmy z roweru lub komunikacji miejskiej. Bardziej zaangażowanych i pomysłowych zapraszamy do udziału w wydarzeniach podobnych do Climathonu. Jest dużo małych kroków, które nie będą obciążeniem dla nas ani naszego portfela, a pozwolą środowisku wokół głęboko westchnąć z ulgą. Wystarczy zbudować w sobie świadomość, że to nie politycy, nie deweloperzy i nie nikt inny, lecz my sami musimy zadbać o środowisko wokół siebie, a realną możliwość dokonywania zmian mamy poprzez zwykłe, codzienne decyzje.

Po więcej informacji zapraszamy na stronę: aerisfuturo.pl.